

Wstęp

Była to już szósta międzynarodowa konferencja naukowa w Zabrzu, organizowana przez władzę miasta Zabrze, Instytut Górnośląski i Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Katowicach, pod ogólnym tytułem „Kultura Europy Środkowej”. Tym razem poświęcona była zagadnieniom gospodarczym, ściślejszej kulturze gospodarczej Górnego Śląska i całej Europy Środkowej.

Zabrze to właściwe miejsce dla rozpatrywania zagadnień gospodarczych w minionych epokach. Szybki rozwój miasta był możliwy dzięki uprzemysłowieniu, dzięki osiągnięciom kultury gospodarczej. Zabrze przedstawia sobą przykład szybkiego awansu miejscowości z Górnego Śląska, szerzej z Europy Środkowej.

Przemysłowe miasto Zabrze zawarło w ten sposób sojusz z myślą humanistyczną, doceniając jej znaczenie w stechniczowanym świecie. Dowodem tego oprócz międzynarodowych, naukowych konferencji zabrzańskich, jest inna cenna miejscowa inicjatywa – Uniwersytet Otwarty, który niedawno rozpoczął swoją działalność, czy wreszcie rozwój humanistycznych kierunków na miejscowym Wydziale Organizacji i Zarządzania Politechniki Śląskiej.

Zabrze kojarzy się nam już nie tylko z dobrze znanymi słowami Ch. de Gaulle'a ale także coraz częściej, zwłaszcza w świecie nauki, z wygłoszonymi tu w ramach międzynarodowych konferencji naukowych i następnie publikowanymi przemyśleniami i ustaleniami badaczy.

Zabrze, jak już wspominałem na poprzednich konferencjach, zapisało się w kalendarzu wydarzeń naukowych w kraju. Jak popularne w środowiskach naukowych humanistów są konferencje zabrzańskie, możemy się przekonać, biorąc do ręki chociażby jej programy, następnie zaś wydawane książki pokonferencyjne. Nie sposób już teraz umieścić wszystkich chętnych w programach tych konferencji.

Na ostatniej, szóstej już konferencji sięgnęliśmy do korzeni kultury gospodarczej, głównie do starszych epok, choć nie zabrakło również problematyki czasów nowszych. Zagadnienia te rozpatrywaliśmy w sposób naukowy, by poszerzyć naszą wiedzę o organizacji gospodarki, podstawach gospodarczych miast i wsi w Środkowej Europie, a więc również tu, na Górnym Śląsku.

Ale była też okazja szczególna. W 2002 r. Zabrze obchodziło 80. rocznicę nadania praw miejskich, najważniejszego wydarzenia w dziejach każdego miasta. Oznacza ono awans istniejącej dotąd osady, wyznacza nowe jej podstawy i daje nowe możliwości. Dla wcześniejszych okresów dziejowych mówi się wręcz o progu lokacyjnym na oznaczenie nadania praw miejskich. Ten próg Zabrze przekroczyło równo przed 80 laty. Stąd nie mogło zabraknąć na naszej konferencji, choć w dość skromnym wymiarze, wystąpień i przemyśleń poświęconych dziejom i początkom małej zabrzańskiej ojczyzny.

Każdej konferencji zabrzańskiej każdorazowo powoływana rada naukowa starała się nadać naukowy wymiar. Zasadniczym celem konferencji było wzbogacanie wiedzy o przeszłości Górnego Śląska i całej Europy Środkowej, której Śląsk, jak i cała Polska jest nieodłączną częścią. Twórcze rozpoznanie skomplikowanej przeszłości towarzyszyło każdemu naszemu spotkaniu. To bardzo potrzebne, zwłaszcza tu, na Górnym Śląsku. Potrzebne, by kolejne syntezy dziejów Śląska, w zakresie starszych zwłaszcza dziejów tej krainy, uwzględniały wreszcie specyfikę górnośląską, dotąd słabo rozpoznaną i zbadaną. Towarzyszyć temu winna myśl, że społeczne środki spożytkowane zostały na użytek nas wszystkich, na użytek społeczeństwa górnośląskiego, by temu społeczeństwu dać rzetelną, naukową wiedzę o własnej przeszłości, by umocnić w nim świadomość historyczną, czyli świadomość dziejów własnej, małej, czy może tylko mniejszej ojczyzny. To ważne zadanie w dzisiejszej jednoczącej się Europie, które winna spełniać także współczesna szkoła, zaś jej nauczyciele winni przekładać naukowe rozważania na język współczesnej młodzieży, a działacze kultury na potrzeby społeczeństwa.

Nie byłoby jednak spotkań zabrzańskich, gdyby nie przyjazna atmosfera, zrozumienie i stałe poparcie Władz Miasta. Gdyby nie inicjatywa przed laty pana mgr. Jerzego Chmielewskiego, niegdyś Naczelnika Wydziału Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego. Jesteśmy wdzięczni, a mówię to w imieniu wszystkich uczestników dotychczasowych konferencji, za tę życzliwość i atmosferę, która tu, w Zabrze, zawsze nam towarzyszyła i towarzyszy nadal. Słowa szczególnej wdzięczności winniśmy prezydentowi miasta poprzedniej kadencji panu mgr. inż. Romanowi Urbańczykowi. To jego stałe poparcie umożliwiło doroczne spotkania. To, co się tu działo na zabrzańskich międzynarodowych konferencjach naukowych, pozostanie trwałym Jego wkładem w rozwój nauki humanistycznej na Górnym Śląsku, a przypominać o tym będą opasłe tomy zawierające przemyślenia i ustalenia badaczy z Polski, Czech, Słowacji i Niemiec. Stanowić to będzie trwały wkład Władz Miasta w naukę, bo jak mówi łacińskie przysłowie „verba docent” zaś „scripta manent”, stanowiąc pomniki minionych czasów. Za to zrozumienie dla nauki, jej zadań, ale także potrzeb chciałem podziękować Władzom Miasta, Radzie Miejskiej, zaś za wkład organizacyjny Wydziałowi Kultury i Sportu z jego naczelnikiem panem Andrzejem Wilkiem na czele.

Dziękuję wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do organizacji i sprawnego przebiegu tej szóstej konferencji zabrzańskiej. Instytutowi Górnośląskiemu, Polskiemu Towarzystwu Historycznemu Oddziałowi w Katowicach wreszcie Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze goszczącemu nas od samego początku. Podziękowania składam w tym przypadku na ręce pani dyrektor mgr Krystyny Barszczewskiej.

Chciałbym zakończyć życzeniem, aby takie jak dotąd zrozumienie dla nauki, zwłaszcza nauki humanistycznej, towarzyszyło nadal wszelkim poczynaniom nowych Władz Miasta.

Antoni Barciak